

Moskociński. Najj. Królowi.. (1776)

NA YIAŚNIEYSZEMU KROŁOWI IMCI
STANISŁAWOWI AUGUSTOWI
KROŁOWI POLSKIEMU,
WIELKIEMU XIĄŻĘCIU LITEWSKIEMU, RUSKIEMU,
PRUSKIEMU, MAZOWIECKIEMU, ŻMUDZKIEMU, INFLAD-
SKIEMU, KIIOWSKIEMU, WOŁYNSKIEMU, PODOLSKIEMU,
PODLASKIEMU, SMOLENSKIEMU, SIEWIERSKIEMU
CZERNIECHOWSKIEMU &c.
WIELKIEMU MISTRZOWI ORDEROW ORŁA
BIAŁEGO I S. STANISŁAWA.

OD KORONACYI TRZYNASTEGO ZACZĘTEGO ROKU KROLESTWA WINSZUIE.

25: Listop. r. 1776.

S. NAŁĘCZ MOSZCZEŃSKI.

W L I P S K U,

z druku BERNARDA CHRZYSZTOFA BREITKOPFFA I SYNA.





KROLU! twoja nad rządem iak się znoi praca,
Po dzieśiątym iuż słońce rok trzeci obraca:
Przez dwakroć sześć doroczne tegoż światła loty,
Twoje światu krolewskie iasno świecą cnoty;
Tak dawno iest w koronie twoja święta głowa,
Szczęśliwym narod, byle chciał, czynić gotowa.
Lecz, gdy inne, pod wiecznie wrytymi prawy,
Niewzruszone zostaią dla niego ustawy,

Z Bogiem trzymać, o Krołu! cel jest twoiey chwały,
Przez co, przytomnym, przyślzłym, iesteś okazały
Daleko więcey, dawni iak Krolowie owi,
Co iarzmem zachod dumni łączyli wschodowi.
Gładkim do nich zatokiem losy wyrzucone
Z nieba biegly po myśli, darmo pozwolone.
Wielcy, szczęśliwi, sławni, nie swemi cnotami,
Nie swym obrotem, ale ślepemi padkami.
Cyrus, Xerxes, i inni; Alexander z Greki
Prożno wielkim nazwany; i Antioch daleki.
Karol Francuz wkrzefzonym Rzymfkim państwem hardy
Smiałe podbiia Sasy, zgładziwfszy Lombardy.
Xiążę Chrabry żelaznie wbiia słupy w Sali,
Znak iak daleko mieczem Polanie dostali.
Cezar i Auguſt pierwey walczyli z Rzymiany,
Ze zley czyniąc wolności w ieden rząd odmiany.
Pięknie dofyć i wiele. Twoia, Mężny Krołu, sława
Gdzie powyżey nad sławą pomienionych sława.
STANISŁAW AUGUST filnym gdy fercem zwycięża,
Słynie iaśniej z mądrości, niż tatnci z oręża.

Walcząc bystro patrzący pod Europy okiem,
Swiecących Bohatrow ciemnym pokrył mrokiem
Sam istotny Bohatyr. Stałości Twey dufzy,
Opor, zakręty, trudność, zawilość nie rufzy.
To wszystko przyciśnione pod twym męstwem stoi,
Jąć się Twoiego ferca nic nie może zbroi.
Twoiey mądrości myśli i czyny walczne
Gotowe z przeciwnością boie toczyć wieczne,
Otwartym przyiąć okiem biiące pioruny,
I stać, mimo filącey przewroty fortuny.
Mądry Krolu tak walcząc, Bog Twey sprzyia stronie,
Tak Ci wieniec prawdziwym zdobi kwiatem skronie.
Na Twoie, przez lat tyle, zwycięstwa patrzemy,
I pełne pochwał prawych okrzyki czyniemy.

Po tey, którą Krol istny toczy Mędrzec, wojnie,
Bog w nadgodę napotym żyć każe spokojnie,
Cnoty w przeciwnym ieżli są szacowne boiu,
Rowno i te szacowne co kwitną w pokoiu.
Bog Ciebie sławił dotąd wysoce tamtemi,
W latach następnych niechay sławi spokojnemi.

Czasow ponurość w przepaść niczego obroci,
A dni krolestwu trwało pogodne przywroci.
W tych będziesz sławą iaśniał: i kraie poddane
Mieć porządek, moc, dobra będą pożądane.
Ludne miasta, wsi ludne, ludnieysze Narody
Uczynią, dalszey fame niekładąc przeszkody.
Duch Twoy wspaniały, dobrze ludziom czynić chciwy,
Spełnionym skutkiem chęci zostanie szczęśliwy.
Ta treść iest życzeń naszych. Sercom wiernym luby
KROLU! o to dla Ciebie Bogu czyniem śluby.



XVIII. 2. 1155

<http://rcin.org.pl>

X

XVII.2.1155